

SZKOLENIE DLA LIDERÓW ZWIĄZKOWYCH



WIĘCEJ NA STR. III

PREZYDENT SPOTKAŁ SIĘ Z CZŁONKAMI RDS

25 stycznia br. Prezydent RP Andrzej Duda spotkał się z członkami Rady Dialogu Społecznego: Agnieszką Lenartowicz-Lysik, doradcą Prezydenta RP i przedstawicielem Prezydenta RP w RDS oraz Bartłomiejem Mickiewiczem, Zastępcą Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

W spotkaniu wziął też udział Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Minister Piotr Ćwik. Tematem spotkania były perspektywy dialogu społecznego w Polsce, także w związku ze zmianami wewnątrz Rady.

Przypomnijmy, że w tym samym dniu miało nastąpić uroczyste powołanie w skład Rady Dialogu Społecznego (RDS) członków rządu Donalda Tuska. Ministrowie w ostatniej chwili odwołali swój udział w wydarzeniu, którego termin był uzgodniony, a dziesięciu ministrów wcześniej dodatkowo potwierdziło swoją obecność.

Bartłomiej Mickiewicz tak skomentował ich postawę: - *To co dziś miało miejsce jest zupeł-*



nie niezrozumiałe. Rada Dialogu Społecznego została powołana w 2015 roku i od tej pory działa po to, by dialog społeczny w Polsce był na dobrym poziomie. Niezależnie od problemów, które po drodze spotykali partnerzy społeczni, RDS zawsze był miejscem, w którym można było przedstawić swoje stanowiska i dyskutować.

- Działania rządu Donalda Tuska idą w zupełnie innym, niepokojącym kierunku. Dialog społeczny w Polsce powinien działać przede

wszystkim w interesie pracowników i pracodawców, a nie tylko władzy. Musimy mieć ciągłość dialogu i musimy rozmawiać, tak jak było do tej pory - zaznaczył Bartłomiej Mickiewicz.

Z kolei Piotr Duda, Przewodniczący Komisji Krajowej powiedział: - *Jest czymś niezwykle alarmującym arogancja z jaką do nominacji nowych członków Rady Dialogu Społecznego podeszli ministrowie rządu Donalda Tuska. Odwołanie ich obecności na uroczystości w Pałacu Prezydenckim świadczy o lekceważeniu procesu dialogu społecznego.*

- *Od czasu kiedy „Solidarność” zainicjowała powstanie nowej platformy porozumienia strony społecznej z pracodawcami i stroną rządową, mieliśmy w Polsce do czynienia z okresem wyjątkowego w jej historii najnowszej, społecznego spokoju. Strona rządowa powinna rozważyć, czy na pewno w jej interesie jest ten spokój naruszać - dodał.*

na podstawie: Tysol.pl

NOWA MINISTER EDUKACJI REORGANIZUJE SYSTEM OŚWIATY

Znamy już pierwsze skutki reorganizacji systemu edukacji w Polsce. Minister edukacji narodowej Barbara Nowacka zrealizowała swoje wcześniejsze zapowiedzi, dokonując odwołania wszystkich 16 kuratorów oświaty. Według informacji podawanych przez MEN, te zmiany są częścią szerszego planu, mającego na celu zwiększenie transparentności i efektywności w systemie.

Zapytaliśmy Jerzego Smolińskiego, Przewodniczącego Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania o zdanie oświatowej „Solidarności” na ten temat.

- Zawsze, kiedy zmienia się ekipa rządząca odbywają się zmiany na podobnych stanowiskach. Liczyliśmy, że odwołanie kuratorów oświaty nastąpi z klucza merytorycznego a nie politycznego. Na Mazowszu już mamy nową Panią Kurator, a w Delegaturach proces wymiany jeszcze trwa. Planujemy w najbliższym czasie wystąpić do Kuratorium o wyznaczenie terminu spotkania z Panią Kurator. Chcemy przedstawić jej nasze postulaty oraz wypracować nowe zasady współpracy.

Dodam, że prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” już odbyło spotkanie z Minister Edukacji Barbarą Nowacką. Omawiane były postulaty



placowe, wcześniejsze emerytury, dokumentacja szkolna, ochrona godności zawodu nauczyciela. Związkowcy wskazali także na konieczność porządkowania prawa oświatowego.

Pani Minister poinformowała, że we wtorek 16 stycznia br. Sejm przyjął projekt ustawy okolobudżetowej, w której są zaplanowane środki finansowe na podwyżkę pensji nauczycieli.

W postulatach placowych akcentowaliśmy oprócz zapowiadanej aktualnie jednorazowej 30% podwyżki dla nauczycieli i 20% dla pracowników administracji, także powiązanie płacy nauczycielskiej z rezerwową gospodarki, wprowadzenie 20% dodatku za wychowawstwo we wszystkich typach edukacji, czy

zrównania nagród jubileuszowych z pracownikami samorządowymi (chodzi tu o wydłużenie okresu otrzymywania).

A także upomnieliśmy się o standardy pracy, szkolnictwo specjalne, szkolnictwo dla dorosłych, urlopy na żądanie a także szereg spraw związanych z nieprawidłowym naliczaniem średniego wynagrodzenia w tym wliczania w to kilku dodatków jak godziny nadwymiarowe, nadliczbowe, jubileuszówki, dodatki motywacyjne (bardzo różnicowane w poszczególnych jednostkach samorządowych, o bardzo różnym sposobie naliczania), problem edukacji włączającej i kilka innych spraw.

Pytaliśmy także o plany związane z siatką godzinową, szkołami specjalnymi, przedmiotami bez ocen, czy eliminowania biurokracji w placówkach edukacyjnych.

Postulowaliśmy również o cykliczne spotkania z panią minister, na co chętnie przystała a także powiedziała, że spotkania mogą także odbywać się pomiędzy Sekcjami Regionalnymi Oświaty i Wychowania a poszczególnymi v-ce ministrami.

Obie strony wyraziły gotowość na dialog i współpracę. Teraz pozostaje te znaczne cele realizować.

N. Firkowicz

PRACOWNICY AUCHAN OTRZY- MALI PODWYŻKI

Koniec-początek roku to czas negocjacji w sprawie podwyżek dla pracowników, czyli gorący okres dla działaczy związkowych, którzy w nich bezpośrednio uczestniczą.



Nie jest sekretem, że pracodawcy nie chętnie idą na kompromis w tej sprawie. Zazwyczaj ich propozycje wyraźnie się różnią od propozycji strony społecznej na niekorzyść pracowników.

Na końcu zeszłego roku Auchan Polska Sp. z o.o. zostało podpisane porozumienie określające podwyżki płac dla pracowników firmy w tym roku.

Zapytaliśmy Beatę Ostaszewską – Zastępcę Przewodniczącego „Solidarności” w Auchan czy Organizacja Międzyzakładowa jest zadowolona z porozumienia. – *W tym roku negocjacje były szczególnie ciężkie z uwagi na ogólną sytuację ekonomiczną kraju. Niemniej jednak udało nam się osiągnąć zadowalający wynik. I trochę „popchnąć” finalną kwotę w górę. Pracownicy ogólnie są zadowoleni. I to się liczy – powiedziała Beata Ostaszewska.*

N. F.

POLACY CHCĄ UTRZYMANIA WOLNYCH NIEDZIEL W HANDLU

Zwolenników utrzymania wolnych niedziel w handlu jest znacznie więcej, niż przeciwników tego rozwiązania – wynika z najnowszego badania pracowni Reaserch Partner. – *Niech to będzie wskazówka dla nowego rządu – mówi Alfred Bujara, przewodniczący handlowej „Solidarności”.*

Badanie Reaserch Partner zostało przeprowadzone na początku stycznia. Na pytanie czy obecne ograniczenia w handlu w niedziele powinny być utrzymane, twierdząco odpowiedziało 48 proc. respondentów. 25 proc. wskazało odpowiedź „zdecydowanie tak” a 23 proc. „raczej tak”.

Wśród osób, które wzięły udział w badaniu, 19 proc. stanowili zdecydowani przeciwnicy wolnych od pracy niedziel w handlu. Kolejne 18 proc. respondentów odpowiedziało „raczej nie” na pytanie czy rząd powinien utrzymać obecne regulacje prawne w tym zakresie. 16 proc. badanych zaznaczyło odpowiedź: „trudno powiedzieć”.

„Polacy nie chcą likwidacji wolnych niedziel w handlu”

- To już kolejne badanie, które pokazuje, że Polacy nie chcą likwidacji wolnych niedziel w handlu, choć niektórzy od lat próbują wmawiać, że jest inaczej – zaznacza szef Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”. Przewodniczący przytacza w tym kontekście m.in. ubiegłorocz-



ny raport Fundacji Konrada Adenauera, który wykazał, że aż 78 proc. młodych Polaków między 18 a 30 rokiem życia jest przeciwna likwidacji ograniczeń w zakresie niedzielnego handlu.

„Będziemy bronić niedziel”

Jak wskazuje szef handlowej „S”, po ogłoszeniu wyników październikowych wyborów parlamentarnych wśród pracowników tej branży zapanował niepokój dotyczący dalszych losów przepisów gwarantujących im niedziele wolne od pracy. W kampanii wyborczej część polityków zarówno Koalicji Obywatelskiej, jak i Trzeciej Drogi zapowiadała liberalizację lub nawet całkowite uchylenie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. – *Na razie nowa koalicja nie wraca do tego tematu i dobrze. My jednak jesteśmy gotowi. Jeśli rząd będzie chciał odebrać pracownikom wolne niedziele, będziemy tych niedziel bronić – podkreśla*

Źródło: SBHiU NSZZ „S”

SZKOLENIE DLA LIDERÓW ZWIĄZKOWYCH

W dniach 25-26 stycznia br. w siedzibie Regionu Mazowsze odbyło się szkolenie dla liderów związkowych, które przeprowadził Janusz Zabiega z Działu Szkoleń Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność”.

W szkoleniu uczestniczyli przedstawiciele komisji zakładowych Miejskich Zakładów Autobusowych i Tramwajów Warszawskich oraz Firmy Mobilis.

- Wykład jest oparty na praktycznych doświadczeniach liderów związkowych dotyczących sposobów rozwoju organizacji i przyciągania nowych członków. Wynikiem szkolenia jest opracowanie przez związkowców strategii rozwoju organizacji uwzględniając specyfikę ich zakładu pracy - wyjaśnia Janusz Zabiega.

- Nie będzie to rodzaj „sprawdzianu ze szkolenia”, tylko plan działania na najbliższe półroczcie. Związkowcy mają co miesiąc weryfikować realizację swojego projektu, odnotowywać osiągnięcia lub niepowodzenia, analizować powstałe problemy oraz, w razie konieczności, zwrócić się o pomoc do Działu Rozwoju Związku - dodaje.

- Szkolenia liderów związkowych powracają do Regionu po dość długiej przerwie. Kiedy objąłem stanowisko Zastępcy Przewodniczącego ds. Rozwoju Związku od razu zwróciłem się



do Komisji Krajowej, aby cykl takich szkoleń przeprowadzić dla mazowieckich działaczy. Na razie dwudniowe szkolenia dla liderów będą odbywać się raz w miesiącu w przeciągu całego roku. W ideale chciałbym doprowadzić do tego, aby każda organizacja Regionu Mazowsze miała wypracowaną swoją strategię rozwoju. Natomiast każdy przewodniczący OZ może liczyć na wsparcie i pomoc zarówno z mojej strony, jak i ze strony zespołu Działu Rozwoju Związku - powiedział Dariusz Siarkowicz, Zastępca Przewodniczącego ZRM.

Szkolenie wzbudziło duży entuzjazm i zainteresowanie wśród uczestników. - Nie był to stricte teoretyczny wykład, lecz bardzo ciekawa dyskusja nad problemami, z którymi mamy styczność na co dzień. Mielśmy okazję wymienić poglądy i wspólnie zastanowić się nad pytaniem: „jak zainteresować pracowników ideą związkową?”. To było bardzo ciekawe doświadczenie. Polecam innym koleżankom i kolegom, aby skorzystali z tego szkolenia - powiedziała jedna z uczestniczek.

N. Firkowicz

ŻADEN ZWIĄZKOWIEC NIE POZOSTANIE BEZ POMOCY!

19 stycznia br. w siedzibie Oddziału Garwolin NSZZ „Solidarność” odbyło się spotkanie na którym był obecny Dariusz Siarkowicz - Zastępca Przewodniczącego ZRM. Gośćmi obrad byli również: Grzegorz Woźniak - poseł PiS, Marzena Świeczak - Burmistrz Garwolina, Marek Ziędalski - Wicestarosta Powiatu Garwolińskiego. Gospodarzem zebrania był Przemysław Stępniewski Przewodniczący Rady Oddziału Garwolin.

Tradycyjnie uwaga zebranych była poświęcona sprawą związkowym oraz współpracy NSZZ „Solidarność” z lokalną społecznością.

Najwięcej emocji wzbudziła rozmowa na temat obecnej sytuacji politycznej w kraju.

- Decyzje nowych władz Polski rzeczywiście są dość kontrowersyjne i wzbudzają uzasadnione obawy co do przyszłości u naszych koleżanek i kolegów - mówi Dariusz Siarkowicz. - Nie mniej jednak, trzeba pamiętać, że NSZZ „Solidarność” jest związkiem zawodowym, a nie partią polityczną. Naszą misją jest obrona praw i interesów pracowników. Zapewniam, że jeżeli sytuacja będzie tego wymagała, Prezydium Zarządu Regionu podejmie natychmiastowe działania. Żaden związkowiec nie pozostanie bez pomocy! - zapowiada Zastępca Przewodniczącego.

N. F.

WYJAZD DO ZAKOPANEGO NA PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH

Rada Oddziału Łowicz NSZZ „Solidarność” zorganizowała wyjazd na Puchar Świata w skokach narciarskich do Zakopanego dla członków Związku i ich rodzin.

W dniu 19 stycznia br. z Łowicza wyjechało 50 związkowców z Opakometu, ZPOW Agros Nova, MZK Łowicz oraz NSZZ „Solidarność” Ozorków i Coca Coli Radzymin

Po zakwaterowaniu i obiadokolacji uczestnicy udali się na kulg w Dolinie Kościeliskiej. Przejażdżka saniami z pochodniami, wspólne ognisko, pieczenie kiełbasek, herbata góralska, chleb ze smalcem i ogórek wprowadziły wszystkich w dobry nastrój. Była także muzyka góralska i tańce, a następnie powrót do miejsca zakwaterowania.



Pogoda była wspaniała – kilka stopni mrozu, piękne słońce i prawie bez wiatru. Wiele osób w wolnym czasie szusowało na nartach, podziwiała wspaniałe widoki Zakopanego i otaczających gór z Gubałówki położonej ok. 1100 metrów n.p.m., jak również oglądała skoki narciarskie.

Wieczorami po obiadokolacji były tańce i muzyka na imprezie integracyjnej. Żal było wracać, gdyż zgodnie uznano, że wszystko było dobrze zorganizowane a pogoda zachęcała do pozostania. Niestety wszystko co dobre szybko się kończy i trzeba było wracać. Podczas podróży rozmawiano o konieczności organizacji kolejnego wyjazdu za rok.

Teresa Kowalska Suchecka, Krzysztof Suchecki



„Kurier Mazowsza” – biuletyn informacyjny Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

Redakcja: Nadieżda Firkowicz

Adres: ul. Wolska 47, 01-201 Warszawa;
tel. 22 314 80 17; e-mail: prasowymazowsze@tlen.pl;
www.solidarnosc.mazowsze.pl

ZWIĄZEK TO WSPÓLNA SPRAWA

Dziś naszym rozmówcą jest Radosław Pyszczyk – Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” w T-Mobile Polska S.A. Ma 50 lat, jest żonaty, wykształcenie wyższe, ekonomiczne. W T-Mobile pracuje ponad 20 lat. W NSZZ „Solidarność” od 2016 roku.

Rozmawiamy na temat specyfiki działalności związkowej w korporacji, roli przewodniczącego organizacji związkowej oraz błędnych stereotypach, z którymi trzeba walczyć.

Jak to się stało, że ekspert do spraw doskonalenia procesów biznesowych rozpoczął karierę związkową?

Tak, zajmowałem stanowisko Six Sigma Master Black Belt. Dobrze płatne. Ale cały czas czegoś mi w życiu brakowało. Wiedziałem, że mogę zrobić coś ... dobrego? Pożytecznego nie tylko dla siebie, ale i dla innych.

Chciał Pan zmienić świat na lepsze?

No może nie cały świat (śmiech), ale przymamniej mieć wpływ na polepszenie sytuacji pracowników Naszej Spółki. W 2012 roku zostałem wybrany przez pracowników do Europejskiej Rady Zakładowej Grupy Deutsche Telekom, która zrzesza przedstawicieli pracowników wszystkich placówek Grupy działających na terenie Europy. Tam zdobyłem bardzo potrzebną wiedzę m. in. na temat funkcjonowania firmy oraz warunków zatrudnienia i wynagrodzenia pracowników w innych państwach. Ale szkopałem w tym, że nie mogłem jej wykorzystać, ponieważ byłem zwykłym pracownikiem. Nie miałem za sobą organizacji.

I wtedy wpadł Pan na pomysł utworzenia w T-Mobile Polska S.A. organizacji związkowej?

Nie byłem sam. Nasza organizacja ma pięciu założycieli. Muszę podkreślić, że dla mnie Związek Zawodowy to zawsze wspólna sprawa, nigdy osobista. Przewodniczący to tylko pierwszy wśród równych i bez wsparcia Komisji Zakładowej i członków Organizacji nie będzie w stanie nic zrobić.

Wybór padł na NSZZ „Solidarność”. Dlaczego?

Dla mnie wybór był oczywisty. Moja mama działała w strukturach „Solidarności” w 80. latach. Za przynależność do Związku straciła pracę w Fabryce Samochodów Ciężarowych STAR w Starachowicach. Jej siła ducha była zawsze dla mnie przykładem, jak trzeba postępować i po której stronie stać.

Ilu członków liczy wasza organizacja?

Obecnie zrzeszamy 26% zatrudnionych w T-Mobile Polska S.A.

Jak układa się współpraca na linii Związek a pracodawca?

Muszę przyznać, że początki były trudne, ale z obecnym Prezesem udało się wypracować dość sprawny model współpracy.

Mamy również bardzo poprawne stosunki z obecnym kierownikiem działu HR, który odpowiada za współpracę ze związkami zawodowymi.



mi. Ma on doświadczenie w tego typu relacjach i postrzega nas, nie jako wroga, ale zrównoważonego, doświadczanego partnera, który dba o interesy firmy pod kątem pracowników.

Powiem, że na tle relacji pomiędzy związkami a dyrekcją w innych zakładach Grupy Deutsche Telekom wypadamy bardzo dobrze.

Jak Pan uważa, co jest najważniejsze w pracy przewodniczącego Organizacji Zakładowej?

Moim zdaniem główną rolą przewodniczącego jest rozwiązywanie i zażegnywanie konfliktów. Jak mówił Sun Tzu w swoim traktacie Sztuka Wojny: wygrana wojna to ta, której dało się uniknąć.

Moje doświadczenie mówi, że w pracy związkowej nie trzeba robić rzeczy na pokaz. Znacznie lepsze efekty można osiągać poprzez żmudną pracę, negocjacje, przekonywanie do swoich argumentów. Tak, wyniki wtedy może nie rzucać się w oczy, ale za to są bardziej trwałe.

Oczywiście, jeżeli problemu nie da się rozwiązać na drodze pokojowej, Przewodniczący musi być przygotowany na walkę, ale, jak już mówiłem, za nim powinni stać wszyscy członkowie związku, w przeciwnym wypadku czeka go przegrana.

Czy Przewodniczącemu wsparcie członków związku wystarczy?

To jest podstawa. Ale liczą się inne składowe. Pomoc prawna, umiejętność prowadzenia negocjacji etc. Przynależność do innych struktur branżowych i związkowych.

Na przykład nadal jestem członkiem Europejskiej Rady Zakładowej Grupy Deutsche Telekom, ale już jako przedstawiciel NSZZ „Solidarność”. Daje to możliwość otrzymania aktualnych informacji związanych z działalnością firmy.

Ponadto jestem w OTU (One Telekom Union) – strukturze, która zrzesza wszystkie Związki Zawodowe działające w Grupie Deutsche Telekom. To jest dla nas bardzo duże wsparcie. Daje możliwość opiniowania projektów pracodawcy szczególnie pod względem sytuacji pracowników. Śledzimy na bieżąco warunki pracy i płacy w innych państwach, dzięki czemu możemy formu-

wać swoje postulaty. Do tego dochodzą kontakty osobiste, szybka wymiana ważnych dla pracowników informacji, wsparcie członków OTU w konkretnych sprawach etc.

Mamy jeszcze Regionalne i Branżowe struktury NSZZ „Solidarność”, na pomoc których również możemy liczyć, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Osobiście jestem już drugą kadencję członkiem Zarządu Regionu Mazowsze oraz Zastępcą Przewodniczącego Krajowej Sekcji Pracowników Telekomunikacji, która zrzesza związkowców wszystkich operatorów działających w Polsce.

W Związku nigdy nie jesteś sam.

Podzieli się Pan „przepisem” jak przekonać pracowników do złożenia deklaracji związkowej?

Działamy w T-Mobile Polska S.A. przez 8 lat i, nie chwaląc się powiem, że cieszymy się na tyle dużym zaufaniem wśród pracowników, że „starsi” rekomendują nas „młodszym”.

Pomaga również lokalizacja pomieszczenia gdzie mieści się „Solidarność”. Znajdujemy się tuż przy pokoju gdzie nasi pracownicy otrzymują sprzęt techniczny, np. służbowe telefony komórkowe. Przechodzą obok naszego pokoju, mogą wejść, pogadać lub zadzwonić. Jestem pod telefonem cały czas.

Oczywiście przeszkadzają stereotypy. Z jednej strony obraz przeciętnego pracownika korporacji: młody człowiek z wyrażeniem liberalnymi poglądami. Z drugiej obraz związkowca: starego dziadka, który dba tylko o swe interesy.

Jak każdy stereotyp oba są mylące i naszym zadaniem jest je zwalczyć.

Podczas ostatnich wyborów we władzach związku odbyła się wyraźna zmiana pokoleniowa. Daje to nadzieję, że Związek obrał dobry kierunek i szybko się dostosuje do nowych wyzwań. Efekty już są widoczne. A ja, osobiście, mam przyjemność z tego, że jako działacz związkowy mogę w tych zmianach aktywnie uczestniczyć.

Dziękuję za rozmowę

N. Firkowicz



Informujemy, że członkowie mazowieckiej „Solidarności” mają możliwość skorzystania z rabatów na usługi kosmetycznych przygotowanych przez „HEALTHY BEAUTY” w wysokości 15% (z wyłączeniem usług kosmetycznych takich jak: manicure, pedicure, stylizacja oprawy oka, masaż.) Rabat będzie udzielany po okazaniu ważnej legitymacji członkowskiej potwierdzającej przynależność do NSZZ „Solidarność” w miejscu świadczenia usługi:

**Salon Kosmetyczny HEALTHY BEAUTY,
ul. Kolejowa 43/ U4, 01-210 Warszawa.**